

Najwyższy priorytet

Skuszeni wizją własnego M wpłacili zaliczki. Umowy miały być podpisane wkrótce, ale wszystko się rozmyło. Deweloper jakby się rozpułnął – brak kontaktu, zniknęło biuro, również maszyny z placu budowy odjechały. Po roku przyszli właściciele mieszkań w blokach na Żakowicach stracili cierpliwość i poszli na policję. Sprawę bada prokuratura.

str. 3

Wandale nie próżnują

Prawie 40 tys. zł musiał zapłacić Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji za usuwanie skutków wandalizmu. W ubiegłym roku liczba dewastacji przystanków w Radomiu znacznie wzrosła. Niestety, sprawców rzadko udaje się ująć na miejscu.

str. 4

Komputery i roboty

Dotację w wysokości 3 mln zł otrzymał Uniwersytetowi Technologiczno-Humanistyczny od Ministerstwa Edukacji i Nauki. UTH planuje kupno m.in. ok. 150 komputerów, a także wymianę sieci informatycznej i modernizację wielu sal dydaktycznych.

str. 5

Morsowanie na 600-lecie

Były biegi, a także chrzest nowych morsów i foczek oraz „wodowanie” tortu. Morsujących nie wystraszyła nawet śnieżycza. W sobotę 14 grup z całej Polski przyjechało do Jastrzębia, aby wspólnie zażyć zimnych kąpiei w zalewie. VI Zlot Morsów był jednym, zorganizowanych z wydarzeń z okazji 600-lecia założenia miejscowości.

str. 6

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 803 PIĄTEK – CZWARTEK 11-17 LUTEGO 2022

NAKŁAD 10 000

Miliony na centrum

Fot. Szymon Wykrota



Nowoczesne Centrum Sportowo-Szkoleniowe „Radomiak” powstanie na radomskiej Koniówce. Miasto przekaze teren, a Ministerstwo Sportu i Turystyki sfinansuje w 70 proc. szacowaną na 30 mln zł inwestycję. Ogłosił to w Radomiu minister Kamil Bortniczuk, wspólnie z włodarzami klubu, prezydentem miasta i europosem Adamem Bielanem. Budowa ma ruszyć w tym roku.

str. 11

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

Wenera 10A/Szarych Szeregów
rh
radomskie hale mięsne
*Zawsze bezpieczne
i udane zakupy!*



Dzieje się!



Piątek, 11 lutego

➔ **Zuzanna – muzyczny duet nie tylko liryczny.** Autorska twórczość Zuzanny to piosenka z ambitnym tekstem najwyższej próby, doprawiona odrobiną folkowych brzmień. Śpie-



wa, akompaniując sobie na pianinie, gitarze i akordeonie. Na koncercie ma świetnie przyjęty, debiutancki album

„Dzień dobry” (maj 2020). W grudniu 2021 miał premierę jej najnowszy singiel. Autorska kompozycja „Akacje na Stalowej” to poruszająca, czule wyśpiewana historia z warszawską Pragą w tle. Podczas koncertu w Kawiarni Artystycznej MOK „Amfiteatr” przy ul. Parkowej 1 Zuzannie będzie towarzyszyła Dorota „Sowa” Kuziela, doskonała i charyzmatyczna skrzypaczka. Bilety wstępu: 20 zł w dniu koncertu. Wejściówkę kupić można przez biletyna.pl i w kasie Amfiteatru przy ul. Parkowej 1 (płatność wyłącznie gotówką). Liczba miejsc ograniczona!

Sobota, 12 lutego

➔ **Radomskie Dwójki na Idalini.** Po roku przerwy spowodowanej pandemią wraca turniej break dance; to najstarsza breakingowa impreza w Polsce. To już 16. edycja Radomskich Dwójek w Domu Kultury „Idalin”. Tradycyjnie rywalizacja odbywa się w systemie dwa na dwa – tancerze stają do tzw. walk tanecznych. Uczestnicy startują w trzech kategoriach wiekowych: do 11 lat, od 12 do 15 lat i bez limitu wiekowego: kategorie breaking 2vs2: contest główny 2vs2 (open), kids battle 2vs2 (do 11 lat), kids battle 2vs2 (do 15 lat). Zagrają: DJ Fim i Dusza



(perkusja). Start imprezy o godz. 13, zakończenie o godz. 20-21.

Niedziela, 13 lutego

➔ **Bajkowa niedziela w Resursie.** Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” zaprasza wszystkie dzieci wraz z opiekunami na niezwykle bal karnawałowy, który odbędzie się pod hasłem „Witajcie w naszej bajce”. O godz. 11 wraz z animatorami przeniesiemy się w barwny świat fantazji, w którym czeka na nas moc zabawy i atrakcji. Dla naszych milusińskich Resursa przygotowała strefę artystyczną, w której każdy uczestnik będzie mógł stworzyć swoje małe arcydzieło w rytmie największych karnawałowych przebojów. Organizatorzy zachęcają rodziców do przebrania swoich maluszków w barwne stroje, aby na czas balu dzieci poczuły się jak prawdziwe księżniczki, superbohaterowie czy ulubione postaci z bajek. Zabawa zakończy się o godz. 14. Bilety w cenie 10 zł od osoby do nabycia w kasie Resursy oraz poprzez witryny: resursa.radom.pl i biletyna.pl.



Czwartek, 17 lutego

➔ **Maciek Balcar Live Tour.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na koncert Macieja Balcara. Od 20 lat wokalista legendarnego zespołu Dżem. Z wykształcenia architekt, z zamiłowania muzyk, kompozytor i aktor. Trasa koncertowa: Live Tour 2022 zaplanowana została od 1 do 20 lutego. Sekret udanego koncertowania tkwi w przepięknej muzyce, poezji, pasji i przyjaźni. Maciej Balcar i przyjaciele zgrabnie zonglują stylami i bawiąc się dźwiękami, wciągają słuchaczy w niesamowity klimat, gdzie blues i folk łączą się z poezją i piosenką autorską. Bilet wstępu 50 zł.

NIKA

Walentynki w teatrze

Teatr Powszechny zaprasza w weekend na spektakle, które wprawiają w wyjątkowy nastrój.

W piątek, sobotę i niedzielę o godz. 19 na Dużej Scenie zobaczymy „Pomoc domową”. Ekscytująca i zwirowana historia nieco znudzonych sobą małżonków, którzy postanawiają urozmaicić swoje życie romansami. Ale gdy na straży domowego porządku stoi błyskotliwa i zaradna pomoc domowa, nawet największy kataklizm da się ujarzmić.

W piątek na Scenie Kameralną (godz. 18) wraca „Bea” w reżyserii Andrzeja Bubienia. Przejmująca historia dziewczyny cierpiącej na nieuleczalną chorobę. Młodą kobietą opiekuje się matka i jedyny przyjaciel, Ray. Któregoś dnia Bea przekazuje matce prośbę, jakiej żaden rodzic nie chciałby usłyszeć od swojego dziecka...

– We wtorek, 15 lutego zapraszamy na gościnny występ Kompanii Teatralnej. Aktorzy: Karolina Bacía, Katarzyna Skrzynecka, Sambora Czarnota i Piotr Szewes wystąpią w znakomitej komedii „Kłamstwo”, którą wyreżyserował Wojciech Malajkat – mówi Anna Pietruszka z Teatru Powszechnego.

Dwie przyjaźnie się ze sobą pary małżeńskie spędzają razem wieczór. Zwykła kolacja sprawi, że uwikłają się w sieć kłamstw, z której niełatwo będzie im się wypłatać.

Bilety do nabycia w kasie teatru i na teatr.radom.pl

CT

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

e-mail: mar-kart@wp.pl
tel. 722 379 560



REKLAMA

Prezent dla czytelników

Miejska Biblioteka Publiczna wprowadza nową nazwę i nowy wzór karty bibliotecznej. Wybrali je – w plebiscycie przeprowadzonym na przełomie 2021 i 2022 roku – czytelnicy. Wzięło w nim udział ponad 700 osób.



Fot. Piotr Nowakowski

Od poniedziałku obowiązują nowe karty, a wraz z nimi dodatkowe przywileje. – Wzór Radomskiej Karty Kulturalnej jest inspirowany radomskimi mozaikami. Pretekstem do wprowadzenia zmian jest, oczywiście, jubileusz stulecia radomskiej księżnicy obchodzony właśnie w 2022 roku – tłumaczy Przemysław Czaja, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. – A Radomska Karta Kulturalna to swego rodzaju prezent dla czytelników. Będzie służyć przede wszystkim jako karta biblioteczna, ale umożliwi także skorzystanie ze zniżek w niektórych instytucjach i lokalach. Do projektu przyłączyło się, na razie, dziesięciu partnerów.

Lista partnerów Radomskiej Karty

KOS

Partnerzy Radomskiej Karty Kulturalnej

- Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego – zniżka 5 zł na bilet normalny z bieżącego repertuaru; zniżka nie obejmuje premier i spektakli gościnnych
- Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” – 25 proc. zniżki na wszystkie imprezy biletowe: wystawy, spotkania, koncerty, warsztaty; zniżka nie obejmuje biletów do kina
- Radomska Orkiestra Kameralna – bilet normalny w cenie ulgowego
- Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” – 30 proc. zniżki na wszystkie wydawnictwa OkiSz
- Dom Kultury „Idalin” – 10 proc. zniżki na wszystkie imprezy: koncerty, spektakle, spotkania
- Księgarnia Antykwariat Superksiążka – 10 proc. zniżki na produkty używane i 5 proc. na nowe
- Księgarnia Polanglo – 20 proc. zniżki na literaturę, 17 proc. na książki do nauki języków obcych, 15 proc. na podręczniki szkolne, 20 proc. na pozostałą ofertę księgarń: gry, puzzle, zabawki
- Księgarnia Ściśle Tania Książka – 10 proc. zniżki od ceny detalicznej na wszystkie publikacje z wyłączeniem publikacji Miejskiej Biblioteki Publicznej, podręczników i wydawnictw edukacyjnych
- Księgarnia Akademicka – 10 proc. rabatu na książki i podręczniki z szeroko rozumianego zakresu nauk ekonomicznych, prawnych, administracyjnych, medycznych, technicznych i innych
- Kawiarnia Kavvka – 10 proc. zniżki na kawy klasyczne oraz bagle/wrapy; promocja nie łączy się z „Zestawem na dzień dobry”

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

TERESA WERNER
RADOM
20.02.2022 | godz. 17:00

Sala Radomskiej Orkiestry Kameralnej
ul. Żeromskiego 53

Bilety na koncert do nabycia w:
Biurze Podróży „Big Holiday”
ul. Wałowa 7, tel. 502 297 666

Centrum Informacji Turystycznej
Plac Dworcowy 2, tel. 793 456 783



www.koncertartex.com

Najwyższy priorytet

Skuszeni wizją własnego M wpłacili zaliczki. Umowy miały być podpisane wkrótce, ale wszystko się rozmyło. Deweloper jakby się rozpułnął – brak kontaktu, zniknęło biuro, również maszyny z placu budowy odjechały. Po roku przyszli właściciele mieszkań w blokach na Żakowicach stracili cierpliwość i poszli na policję. Sprawę bada prokuratura.

ROKSANA CHALABRY

Nowe Żakowice przy ul. Toruńskiej to inwestycja firmy B&U Building Construction. Osiedle miało tworzyć pięć sześciokondygnacyjnych budynków z garażami podziemnymi. „Lokale mieszkalne zaprojektowane zostały tak, by zapewnić maksimum komfortu. Nowoczesna architektura oraz jakość materiałów wykończeniowych potwierdzają wysoki standard tej inwestycji” – czytamy na stronie rynekpierwotny.pl. – „Priorytetem naszej firmy jest zadowolenie naszych Klientów. To potrzeby przyszłych mieszkańców były dla nas czynnikiem decydującym o tym w jaki sposób budynek zostanie zaprojektowany i zbudowany”.

Rozpoczęcie budowy zaplanowano na trzeci kwartał 2020 roku. Inwestycja miała zostać oddana do użytku rok później.

Umowę podpisaliśmy w połowie listopada 2020 roku i wpłaciliśmy 16 tys. zł zaliczki. Do wakacji kontakt z deweloperem był, ale nie otrzymaliśmy nigdy odpowiedzi na nurtujące nas pytania, dotyczące terminu oddania kluczy czy terminu podpisania umowy deweloperskiej, standardu wykończenia. Pani z biura zwodziła nas zapewniając, że wszystko idzie zgodnie z planem, nie ma żadnych opóźnień czy problemów. Zaczęliśmy się niepokoić, gdy prace budowlane zostały wstrzymane – opowiada jed-

na z poszkodowanych osób. – Zaczęliśmy już intensywniej pytać, dzwonić, pisać maile, ale nie dostawaliśmy odpowiedzi. Na koniec sierpnia pojechaliliśmy na miejsce i zobaczyliśmy, że zabrali z placu budowy materiały budowlane, sprzęt. Został tylko dźwig.

Wspólnik od dewelopera nie odbierał od przyszłych lokatorów telefonu. Po kilku dniach SMS – że wiążące informacje dotyczące budowy inwestorzy dostaną w kolejny poniedziałek. Oczywiście nikt do nich nie zadzwonił, a telefon biura został wyłączony.

Wkrótce biuro zostało zamknięte. – Powieszono kartkę, że do końca września jest urlop. Co w naszym przekonaniu jest kłamstwem. Podjęliśmy decyzję o rezygnacji. Napisaliśmy pismo i wysłaliśmy je mailowo i pocztą. Daliśmy termin zwrotu zaliczki do 8 października – dowiadujemy się.

Deweloper w prywatnej wiadomości na Facebooku napisał: „Najmocniej przepraszamy za zaistniałą sytuację. Staramy się aby rozwiązać zaistniały problem jak najszybciej. Uregulowanie zobowiązań powstałych w stosunku do Państwa jest dla nas najwyższym priorytetem. Proszę o jeszcze odrobinę cierpliwości”.

Kilka dni później przyszło oficjalne pismo, z pieczętką, ale bez podpisu: „(...) Rozumiemy, że fakt wstrzymania robót budowlanych



Fot. Piotr Nowakowski

może budzić Państwa niepokój. Staramy się na bieżąco wyjaśnić Państwu w rozmowach indywidualnych z czego wynika zaistniała sytuacja. Pragniemy podkreślić, że rozpoczęcie robót budowlanych zbiegło się z lawinowym wzrostem cen materiałów budowlanych nade wszystko stali, betonu, styropianu i materiałów elektrycznych. Wzrosty sięgają rzędu 100%-200%. Nasza Spółka pragnie uniknąć konieczności zmiany umów

z dotychczasowymi Klientami w zakresie cen mieszkań. Stąd aby zachować płynność robót budowlanych zmuszeni jesteśmy pozyskać inwestora, co umożliwi ograniczenie kosztów finansowych inwestycji. Rozmowy z potencjalnymi inwestorami są w toku i planujemy ich zakończenie do końca miesiąca października bieżącego roku, tak aby roboty budowlane były wznowione jeszcze w tym roku”.

W liście zapowiedziano, że z chwilą pozyskania inwestora lokatorzy otrzymają harmonogram prac. Tak się jednak nie stało. A w grudniu z placu budowy zniknęły maszyny, w tym dźwig.

Telefon B&U Building Construction nie odpowiada, wysłane e-maile wracają.

W połowie stycznia do Prokuratury Okręgowej w Radomiu wpłynęły dwa indywidualne zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa oszustwa w związku z budową Nowych Żakowic. – Z zawiadomieniem wynika, że pokrzywdzeni zawarli wstępne umowy na rezerwację lokali, dokonali wpłaty zaliczek. Inwestycja miała być ukończona do końca 2021 roku, co nie nastąpiło. Obecnie pokrzywdzeni nie mają żadnego kontaktu z inwestorem i deweloperem – powiedziała nam

prokurator Agnieszka Borkowska, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu. – Postępowanie jest na bardzo wstępnym etapie; trwają czynności sprawdzające. Po ich zakończeniu zostanie podjęta decyzja w zakresie ewentualnego wszczęcia postępowania.

Z naszych informacji wynika, że poszkodowanych może być kilkanaście osób. Prawdopodobnie będą kolejne zawiadomienia do prokuratury.

Powstanie ogród sensoryczny

Przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w al. Grzeczmarowskiego powstanie ogród sensoryczny. To jeden ze zwycięskich projektów z budżetu obywatelskiego. Miasto ogłosiło przetarg na jego realizację.

Ogród sensoryczny możemy poznać wszystkimi zmysłami. Można tu wszystkiego dotknąć, posmakować, usłyszeć i powąchać. W ogrodach sensorycznych rośliny są dostępne na wyciągnięcie ręki. Projekt został zgłoszony przez społeczność SOSW. Znalazł się na liście projektów instytucjonalnych i uzyskał w głosowaniu 4470 punktów. – To jeden z ciekawszych projektów, które znalazły się w tegorocznym budżecie obywatelskim. Wprawdzie wśród zgłaszanych propozycji jest wiele takich, które dotyczą tworzenia zielonych miejsc wypoczynku, ale ten projekt jest szczególnie ciekawy. Mówimy bowiem o budowie wyjątkowego ogrodu, który będzie nie tylko ogólnodostępnym miejscem relaksu, ale też szeroko pojętej terapii i usprawniania osób z niepełnosprawnościami – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Jak argumentowali w swoim uza-

sadnieniu wnioskodawcy, „...Ogród będzie wspomagał rozwój dzieci zdrowych oraz z zaburzeniami przetwarzania polisensorycznego. Będzie wspierał edukację uczniów z niepełnosprawnościami oraz uzupełniał tradycyjne formy rehabilitacji i profilaktyki zdrowia osób dorosłych. Utworzony w ogrodzie plac zabaw będzie dostosowany do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Odpowiednio zaprojektowane ścieżki przyrodnicze edukacyjne będą wsparciem w kształceniu środowiskowym dzieci i młodzieży. (...) Zaplanowane są: ogród zapachu, dźwięku, dotyku, barw, ścieżki sensoryczne o różnych fakturach oraz ścieżka przyrodniczo-edukacyjna do aktywnego wypoczynku”.

Na oferty w przetargu urząd miejski czeka do 15 lutego. Zakres planowanej inwestycji obejmuje budowę placu zabaw wraz z dostawą i montażem urządzeń zabawowych,

wykonanie ścieżek edukacyjnych o różnorodnych nawierzchniach, dostawę i montaż urządzeń sensorycznych i edukacyjnych, wykonanie kopca widokowego, a także nasadzeń w ogrodach sensorycznych, rabat kwiatowych, warzywnych i zielonków trawiastych. Cały teren zostanie oświetlony. Pojawiają się tu elementy małej architektury, w tym ławki i kosze na śmieci. Zwycięzca przetargu będzie miał na wykonanie prac cztery miesiące.

Ogród sensoryczny ma służyć zarówno uczniom Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, jak i innym osobom, w tym m.in. dzieciom z pobliskich przedszkoli, dzieciom objętym wczesnym wspomaganie rozwoju oraz osobom niepełnosprawnym, uczestnikom warsztatów terapii zajęciowej.

CT

Które ulice czeka remont?

Gotowa i uzgodniona z komisją gospodarki rady miejskiej jest lista tzw. czynówek, czyli inwestycji drogowych realizowanych przy udziale mieszkańców.

– Oprócz dużych inwestycji drogowych, takich jak przygotowywana budowa wiaduktu w ul. Żeromskiego czy kolejnego etapu budowy trasy N-S, nie zapominamy również o tych mniejszych, lokalnych ulicach, których stan ma też duży wpływ na jakość życia mieszkańców – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Tu jedną z form są inwestycje czynowe, czyli realizowane we współpracy ze społecznymi komitetami. W tym roku zostanie przebudowana m.in. ul. Cicha na Plantach, gdzie oprócz nowej nawierzchni jezdni powstanie też chodnik i miejsca parkingowe. W ramach czynów drogowych chcemy też przebudować ul. Tylną, sięgając od ul. Godowskiej 88 oraz drogę

wewnętrzną przy ul. Filtrowej 13. Oczywiście w tym roku przebudowana zostanie także ul. Paciaka. Tu przetarg został rozstrzygnięty pod koniec ubiegłego roku. W planach mamy też kontynuację Radomskiego Programu Drogowego, czyli utwardzanie dróg gruntowych.

Przypomnijmy: w ubiegłym roku w ramach czynówek zostały przebudowane ulice: Skarbowa, Raclawicka i Jagodowa. Powstał też parking przy ul. Kusocińskiego 1. W poprzednich latach we współpracy ze społecznymi komitetami zostały przebudowane m.in. ulice: Gołębiewska, Góralska, Czereśniowa i Klonowica.

KOS

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Wandale nie próżnują

Prawie 40 tys. zł musiał zapłacić Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji za usuwanie skutków wandalizmu. W ubiegłym roku liczba dewastacji przystanków w Radomiu znacznie wzrosła. Niestety, sprawców rzadko udaje się ująć na miejscu.

W 2020 roku MZDiK odnotował 74 przypadki dewastacji przystanków na terenie Radomia (poza granicą naszego miasta za przystanki odpowiadają gminy albo zarządcy poszczególnych kategorii dróg). W ubiegłym roku liczba ta wzrosła do 99. Najczęstszym celem chuliganów były szyby w wiatkach, tablice z symbolem autobusu czy blachy z numerami linii i nazwami, które są zainstalowane na słupkach. Wandale nie oszczędzali także przystankowych ławek; kilka z nich usiłowano nawet ukraść! Regularnie niszczone lub kradzione były też rozkłady jazdy. W niektórych miejscach akty wandalizmu powtarzały się. Tak było np. na przystanku Starokrakowska / Szydłowiecka (w okolicach szkoły).

Do smutnych ciekawostek można zaliczyć fakt, że z czterech przystanków przy al. Wojska Polskiego zniknęły nowe, betonowe kosze na śmieci. Każdy taki pojemnik ważył niemal 100 kg. – W czasie ubiegłorocznych wakacji pracownicy naszego działu przewoźów pasażerskich z nie małym zdziwieniem odkryli, że z wiaty przystankowej stojącej u zbiegu ulic Limanowskiego i Sucheja na Borkach ktoś zdjął wszystkie płyty poliwęglanowe, które stanowiły konstrukcję dachu – mówi Dawid Puton, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.

Łączny koszt wszystkich napraw przystanków, jaki poniósł w ubiegłym roku



foto: archiwum czajden.pl

MZDiK, to ponad 39,5 tys. zł. Tego typu wydatki wpływają na ogólny koszt utrzymania komunikacji miejskiej, a za naprawy płać pośrednio wszyscy podatnicy.

– Próby ustalenia sprawców dewastacji często nie są możliwe, ponieważ nie każdy przystanek jest monitorowany. Aby ukarać takich chuliganów, trzeba ująć ich najlepiej na gorącym uczynku. Stąd nasza prośba: jeśli ktoś jest świadkiem takiego zdarzenia, powinien od razu informować o tym Straż Miejską w Radomiu (numer 986)

lub policję (numer 112) – mówi Dawid Puton. – Wszelkie przypadki rozbitych szyb, zniszczonych dachów, rozkładów, ławek i innych elementów infrastruktury przystankowej prosimy natomiast zgłaszać do działu przewoźów pasażerskich MZDiK; tel. 48 363-14-53. Nasi pracownicy wprowadzają regularnie jeżdżą po Radomiu, lecz nie są w stanie sprawdzać codziennie stanu każdego przystanku. Z tego powodu bardzo ważne dla nas są również informacje od mieszkańców.

CT

Wizja miasta

Trwają konsultacje społeczne dotyczące projektu „Strategii dalszego rozwoju Gminy Miasta Radomia – Radom 2030”.

To najważniejszy dokument określający cele, kierunki i możliwości rozwojowe miasta. Stanowi podstawowe narzędzie zarządzania strategicznego i uwzględnia możliwości pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania na realizację działań rozwojowych.

– Zachęcam do udziału w konsultacjach i zgłaszania swoich uwag i opinii. W projekcie strategii przedstawiamy wizję Radomia jako silnego ośrodka regionalnego, który rozwija usługi publiczne w skali ponadlokalnej. To wizja miasta o innowacyjnej gospodarce, zapewniającego atrakcyjne warunki do życia, pracy i wypoczynku oraz dostęp do wysokiej jakości środowiska i przestrzeni – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Projekt „Strategii dalszego rozwoju Gminy Miasta Rado-

mia – Radom 2030” wskazuje na potrzebę wykorzystania potencjału społecznego, gospodarczego, przyrodniczego oraz kulturowego do kreowania rozpoznawalnej marki i tworzenia klimatu dla rozwoju gospodarki. – Realizacja przedstawionej w dokumencie wizji ma sprawić, że Radom będzie miastem ludzi dobrze wykształconych, aktywnych kulturalnie i sportowo, dbających o ekologię, miastem o innowacyjnej gospodarce, tętniącym życiem kulturalnym, dobrze skomunikowanym, posiadającym dobrze rozwinięte usługi zdrowotne i atrakcyjnym miejscem zamieszkania – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Konsultacje potrwać do 28 lutego.

CT

To było pobicie, nie bójka

Na sześć lat więzienia został skazany Michał K., który półtora roku temu pobił właścicielkę sklepu przy ul. Chrobrego. Wyrok jest nieprawomocny.

Przypomnijmy: do zdarzenia doszło we wrześniu 2020 roku przed jednym ze sklepów przy ul. Chrobrego. Brutalnie pobita została 50-letnia właścicielka placówki, jej syn i jego kolega. Trzy dni później dwóch z trzech sprawców zostało schwytanych przez policję. Postawiono im zarzuty udziału w pobiciu. Główny sprawca – Michał K. uciekł z Polski. W maju ubiegłego roku został aresztowany przez francuskich policjantów w trakcie przekraczania granicy francusko-hispańskiej. Prokuratura oskarżyła Michała K. o usiłowanie zabójstwa i wnosila o 15-letnie więzienie. Obrońca chciał zmiany kwalifikacji czynu na pobicie. Sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Radomiu.

– Dlaczego wnioskuję o próbę zabójstwa, a nie o pobicie? Chodzi o podkreślenie zamiaru oskarżonego. Ten stopień agresji... Kopanie i rzucanie paletą w poszkodowaną na koniec... Oskarżony mógł przewidzieć, że może zabić – mówił prokurator Cezary Oltarzewski. – Proszę nie dać się zwieść, że oskarżony wypłacił odszkodowania, że doszło do pojednania, a część poszkodowanych mu wybaczyła.

Mecenas Artur Szeliga z kolei przekonywał sąd, że nie było to pobicie, ale bójka. – Ze strony świadka też doszło do wulgaryzmów, do wzajemnego agresywnego zachowania. To znieważenie oskarżonego było powodem, dla którego oskarżony rzucił butelkę w sklep. Osoba na głodzie nikotynowym staje się bardziej rozdrażniona, jest bardziej

poddana na prowokację – tłumaczył Szeliga.

Ostatecznie sąd uznał, że Michał K. w miejscu publicznym i z błahego powodu razem z dwiema innymi osobami wziął udział w pobiciu. – To Michał K. zaczął od wulgaryzmów, więc poszkodowany jest usprawiedliwiony, przyjął stanowczą postawę. Właścicielka wyszła przed sklep, by załagodzić sytuację, a oskarżony użył wobec niej siły i to on rozpętał całe wydarzenie. Uderzył pięścią w twarz pokojowo nastawioną matkę, a syn z kolegą wyszli ze sklepu, by bronić kobiety. Była to obrona konieczna, więc nie można mówić o bójce, a o pobiciu – uzasadniała wyrok sędzia Katarzyna Siczek. – Nikt nie neguje, że oskarżony znalazł się na ziemi i był bity, ale jemu na pomoc ruszyło dwóch mężczyzn; został użyty gaz. Potem oskarżony wstał i zaatakował kobietę, która upadła na twarde podłoże, a oskarżony zadał jej dwa silne kopnięcia w twarz. Sąd uznał, że nie było to zwykłe pobicie, ale celowe pobicie, a oskarżony chciał w jakiś sposób odegrać się na poszkodowanej. Na tym się nie skończyło, bo pan jeszcze paletą rzucił w kierunku jej syna; ta odbiła się i upadła na leżącą po ciosach kobietę. Tak też zeznawali świadkowie. Nie rzucił celowo w kobietę, nie było to jego zamiarem.

Sąd skazał Michała K. na sześć lat pozbawienia wolności. Wyrok jest nieprawomocny.

ROKSANA CHALABRY

REKLAMA

Fabryka Broni w Las Vegas

Stoisko Fabryki Broni na targach Shot Show 2022 w Las Vegas dzięki karabinkom z rodziny MSBS Grot i Beryl oraz pistoletom VIS 100 M1 cieszyło się wielkim zainteresowaniem.

Shot Show (Shooting, Hunting and Outdoor Trade Show) to amerykańskie coroczne targi branży strzelectwa i outdooru.

– Polskie konstrukcje budzą bardzo duże zainteresowanie wśród amerykańskich kolekcjonerów i miłośników broni palnej. Nasze sportowe wersje pistoletów i karabinków z rodziny Beryl znalazły uznanie w Stanach Zjednoczonych i w 2021 roku rozchodziły się błyskawicznie. Jesteśmy przekonani, że w tym roku pobijemy kolejny rekord – podkreśla Seweryn Figurski, członek zarządu Fabryki Broni „Łucznik” – Radom.

Prezentowane produkty od pierwszego dnia przyciągały uwagę gości

odwiedzających targi. Szczególnie zaciekawienie wzbudził karabin wyborowy Grot 762N, o którym marzy niejeden pasjonat strzelectwa. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również tak popularne i rozchwytywane na rynku USA karabinki z rodziny Beryl oraz wyczekiwane przez Amerykanów pistolety VIS 100 M1 i karabinki MSBS Grot.

Stoisko Fabryki Broni odwiedziło wielu celebrytów branży strzelectwa. Duże zainteresowanie karabinkami MSBS Grot wyraził znany branżowy youtuber – Ian McCollum, założyciel kanału YT „Forgotten Weapons” oraz Maciej Stebel, znany też jako Szeryf w USA, który jest stróżem pra-

wa w hrabstwie Douglas w Nevadzie i prowadzi kanał YT o pracy w biurze szeryfa.

– Obecność na Shot Show to dla Fabryki Broni doskonała okazja do rozmów z klientami, a także spotkania z oficjalnymi dystrybutorami naszej marki oraz rozmów o dalszej ekspansji na rynku amerykańskim. Mam nadzieję, że niebawem będziemy mogli pochwalić się informacją o wprowadzeniu na rynek amerykański cywilnych wersji karabinków MSBS Grot oraz pistoletów VIS 100 M1 – ocenia dr Wojciech Arndt, prezes zarządu Fabryki Broni.

CT

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km / 8zł trzaśnięcie

48 389 80 80

Gdzie zapłacisz kartą?

Nowy piktogram pojawił się przy godzinach odjazdów autobusów na tablicach Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej.

Ikonka karty płatniczej to prostokąt z zaokrąglonymi rogami i poziomym paskiem magnetycznym. Piktogram taki jest umieszczony w bezpłatnej aplikacji myBus (przy godzinach odjazdów i przy poszczególnych autobusach), a także na mapie komunikacji w internecie – na stronie rkm.mzdik.radom.pl. Podobny piktogram jest też wyświetlany na tablicach przystankowych. Jednak tam, z powodu innej technologii, różni się nieznacznie od pokazywanych w aplikacji i internecie. „Nie ulega jednak wątpliwości, iż ikonka ta oznacza kartę płatniczą, a nie – jak to piszą niektórzy internauci w różnych komentarzach – hamburgera, koszt z przykrywką lub inne absurdalne rzeczy. To znak używany w wielu miastach” – zaznacza MZDiK.

Dzięki takiemu oznaczeniu pasażerowie wiedzą, że w danym autobusie znajduje się kasownik z możliwością zakupu biletu za pomocą karty płatniczej. W takie urządzenia są wyposażone wszystkie pojazdy elektryczne (jeżdżą one przede wszystkim na liniach 1 i 3, lecz pojawiają się też na liniach 7, 9 czy 12) oraz najnowsze autobusy gazowe (można je spotkać wszędzie tam, gdzie jeżdżą przegubowce, czyli np. na liniach 4, 7, 9, 17 lub innych – takie autobusy każdego dnia obsługują inną linię).

CT

Komputery i roboty

Dotację w wysokości 3 mln zł otrzymał Uniwersytetowi Technologiczno-Humanistyczny od Ministerstwa Edukacji i Nauki. UTH planuje kupno m.in. ok. 150 komputerów, a także wymianę sieci informatycznej i modernizację wielu sal dydaktycznych. – Jeżeli rektor chce rozwijać uczelnię, to łatwiej współpracować – twierdzi poseł Marek Suski, przewodniczący Rady Patronackiej uczelni.

ROKSANA CHALABRY

Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny potrzebuje inwestycji na szeroką skalę, nie tylko ze względu na nowo powstałe kierunki, w tym medycynę, ale też bliski kontakt z biznesem. Uczelnia chce zmodernizować istniejące laboratoria, utworzyć nowe, wymienić cały sprzęt komputerowy w salach dydaktycznych i unowocześnić bazę badawczą. Wszystko to ma się przełożyć na efektywne kształcenie studentów. Wydział Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu ma zostać wyposażony m.in. w różnego rodzaju symulatory, fantomy. – W ramach dotacji przeprowadzimy dwie bardzo ważne inwestycje: pracownię immunologii i kultur komórkowych oraz pracownię biochemii – mówi rektor UTH prof. Sławomir Bukowski.

Z kolei Wydział Transportu, Elektroniki i Informatyki zostanie wyposażony w nowoczesne zestawy komputerowe, a w budynku Olimp rozbudowana ma być sieć informatyczna. Dokupiona będzie też aparatura badawczo-dydaktyczna do laboratorium jakości energii. O kilkadziesiąt zestawów komputerowych, a także projektory i ekrany wzbogaci się natomiast Wydział Ekonomii i Finansów. Zmodernizowany zostanie system wentylacji w auli głównej. Wy-



Fot. Piotr Nowakowski

dział Filologiczno-Pedagogiczny i Wydział Sztuki zyskają komputery, programy, projektory, rzutniki czy kabiny do nauki języków obcych. Sprzęt multimedialny trafił do Wydziału Prawa i Administracji, a na wyposażeniu Wydziału Inżynierii Chemicznej i Towaroznawstwa znajdują się np. nowe multimedia i aparatura badawcza.

– Dla Wydziału Mechanicznego, do laboratorium mechatroniki kupimy roboty – zdradza rektor. I dodaje: – Bo w tym roku zamierzamy uruchomić nowy kierunek: robotykę i automatykę procesów. Do tego potrzebne jest nam centrum technologii cyfryzacji 4.0 i już je rozpoczynamy.

Studenti będą się tu uczyć, jak pro-

gramować roboty i automaty, by wykonywały określone czynności produkcyjne. Kolejnym kierunkiem Wydziału Mechanicznego oraz Wydziału Ekonomii i Finansów będzie zarządzanie i inżynieria produkcji.

– Czekają nas jeszcze centrum symulacji medycznych. Wszystkie uczelnie, które mają kierunki lekarskie, muszą takie mieć – twierdzi prof. Bukowski. – Ponieważ wychowanie fizyczne cieszy się u nas bardzo dużym powodzeniem i będziemy się starali o drugi stopień studiów, musimy dobudować pawilon z bardzo wysokim stropem do akrobatyki sportowej. Bo takim na uczelni nie dysponujemy.

Ministerstwo Edukacji i Nauki dodatkowymi pieniędzmi chce wspierać rozwój lokalnych uczelni. – Pan rektor wymienił, jak wiele różnego rodzaju sprzętu będzie kupione, ale to też liczne remonty, modernizacje pomieszczeń, czyli krótko mówiąc bardzo dynamiczna praca pana rektora. Jeżeli rektor chce rozwijać swoją uczelnię, to jest łatwiej współpracować – uważa Marek Suski, poseł PiS i przewodniczący Rady Patronackiej UTH.

Przyznana pod koniec 2021 roku subwencja w kwocie 3 mln zł wraz z 9 mln zł dotacji stałej z resortu edukacji i nauki to w sumie 12 mln zł na rozwój uczelni.

AUTOPROMOCJA

GŁOSUJ NA NAJPIĘKNIEJSZĄ!

SMS o treści MISSRADOM.NUMERKANDYDATKI na nr 7248 (koszt SMS 2,46 z VAT)

Wybierz Miss Studniówek!

MISS STUDNIÓWEK 2022

Sylwetki kandydatek znajdziecie w każdy poniedziałek na portalu

coza dzien.pl

Organizator:

Sponsorzy Główni:

Sponsorzy:

Partnerzy:

Morsowanie na 600-lecie

Były biegi, a także chrzest nowych morsów i foczek oraz „wodowanie” tortu. Morsujących nie wystraszyła nawet śnieżycą. W sobotę 14 grup z całej Polski przyjechało do Jastrzębia, aby wspólnie zażyć zimnych kąpeli w zalewie. VI Zlot Morsów był jednym, zorganizowanych z wydarzeń z okazji 600-lecia założenia miejscowości.



● KATARZYNA KUREK

Ok. 300 morsów i foczek zażywało w ostatnią sobotę zimnej kąpeli. VI Zlot Morsów zorganizowała grupa Mrozoodporni Jastrzęb. Grupa działa od 2018 roku i aktualnie liczy kilkudziesięciu członków.

– Dziś przyjechało do nas 14 grup, m.in. z Chlewisk, Staszowa, Morawicy, Kielc, Mostków, Skarżyska-Kamienniej, Pionek i Radomia – wyliczał Wojciech Warszo, organizator imprezy – Cieszę się, że coraz więcej osób morsuje. Korzyści wynikających z tego jest wiele. My z żoną morsujemy razem od 2017 roku. Od tamtej pory mamy tak wysoką odporność, że w ogóle nie chorujemy.

Podczas VI Zlotu Morsów były biegi, a także chrzest nowych morsów i foczek oraz „wodowanie” tortu. Morsujących nie wystraszyła nawet śnieżycą, która nadeszła chwilę po ich wejściu do wody. Miłośnicy zimnych kąpeli zachęcali również do dołączania.

– Mieszkam 150 metrów od zalewu, więc niejednokrotnie obserwowałam morsujących. Byłam miłośniczką ciepła, ale w pewnym momencie postawiłam na zdrowy styl życia i zaczęłam czytać o korzyściach płynących z morsowania – powiedziała nam Anita Kaczówka-Węgrzyn. – Największą barierą jest psychika, ale wygrałam ze strachem wchodząc pierwszy raz do zimnej wody. Dziś morsuję po raz piąty.

Zlot morsów był jednym z wydarzeń w ramach obchodów 600-lecia Jastrzębia. Władze gminy na każdy miesiąc zaplanowały ciekawe wydarzenia. – W marcu organizujemy turniej o puchar wójta i proboszcza, w kwietniu planujemy posadzić łącznie 600 drzewek w każdym sołectwie. Będziemy układać też

kompozycję z piaskowca – tłumaczył nam Andrzej Bracha, wójt gminy Jastrzęb. – W czerwcu zaplanowaliśmy kumulację jubileuszu – będzie impreza nad zalewem, na którą zaprosiliśmy wiele wspaniałych zespołów. Będą też biegi na 600 m, a razem z kołem wędkarskim wypuścimy do zalewu 600 rybek.

Przypomnijmy: Jastrzęb stara się o odzyskanie praw miejskich. Starania te zapoczątkowano w ubiegłym roku uchwałą intencyjną. W październiku odbyły się konsultacje społeczne – 89 proc. mieszkańców poparło pomysł odzyskania praw miejskich. Władze gminy mają czas do końca marca, aby przygotować wniosek do premiera.



Zadziałała się magia



„Kobieta – współczesne artystki i artyści pamięci Anny Bilińskiej” to tytuł najnowszej ekspozycji, którą od tygodnia możemy oglądać w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Z Małgorzatą Ziewiecką, kuratorką wystawy rozmawia Roksana Chalabry.

Skąd twoje zainteresowanie Anną Bilińską?

– Będąc kiedyś w Sukiennicach, w Galerii Sztuki Polskiej XIX, zobaczyłam obraz, który przyciągnął mój wzrok na dłużej. To był „Autoportret” Anny Bilińskiej-Bohdanowiczowej. Zaczęłam się zastanawiać, dlaczego tak mało o niej wiem. O kobiecie, która w XIX wieku osiągnęła tak wiele. To pierwsza polska artystka malarka, która zdobyła akademickie wykształcenie i międzynarodową sławę. Oczywiście kobiety wówczas tworzyły – malowały, rzeźbiły, ale było im bardzo, bardzo trudno. Państwowe akademie były przed nimi zamknięte, mogły studiować tylko prywatnie. Tyle tylko, że opłaty były dla nich dwa razy wyższe niż dla

mężczyzn. Dlaczego? Bo mężczyzna, jeśli wybierał się na akademię sztuk pięknych, to po, żeby zdobyć zawód, budować swoją przyszłość. Natomiast kobieta, wybierając sztukę, zostawiała swoje, przypisane tradycją, obowiązki. A jeśli wybrała uczelnię wyższą, to pewnie był ktoś, kto mógł za to zapłacić. Anna Bilińska urodziła się w Złotopolu na terenie dzisiejszej Ukrainy. Jej rodzice byli Polakami; ojciec był lekarzem prowadzącym praktykę w różnych miejscach, stąd liczne przeprowadzki rodziny. Ostatecznie osiedli w Warszawie. Biliński bardzo wspierał Annę w jej dążeniach; zupełnie inaczej niż współcześni mu ojcowie podchodził do wychowania córki. Dzięki bogatej przyjaźni z malarzem udało się wyjechać

do Paryża. I właśnie tam osiągnęła bardzo, bardzo wiele. Zaczęłam chodzić śladami tej kobiety, czytać jej listy, dzienniki, odwiedzać archiwa w Europie i miejscach, w których były jej ślady. I zauważyłam, że Anna Bilińska ma bardzo dużo do powiedzenia współczesnym kobietom. Mężczyznom również. Dlatego pomyślałam, że to bardzo ważne, żeby pochylić się nad jej osobą. I skoro w jakiś sposób pomogła mnie, to chciałabym, żeby pomogła i innym. W jej dzienniku wzruszył mnie bardzo pewien fragment. Fragment, w którym pisze o czymś, co planuje. Tych planów nie udało się jej zrealizować. A ja postanowiłam poprosić artystów i artystki, by pomogli mi zrealizować ten projekt po 139 latach.

Co to za projekt?

– 4 lutego 1883 roku Anna Bilińska napisała: „Od jakiegoś czasu snuje mi się po głowie cykl kompozycji. Tytuł – Kobieta. Chciałabym przedstawić ją w różnych fazach życia ze strony dodatniej i ujemnej: obowiązki kobiety i jej rola w rodzinie i społeczeństwie. Nie wiem, czy to może mieć wpływ jaki, gdyby mi jednak udało się chociaż jednej kobiecie w rozterce pomóc, wskazać drogę – byłabym z tego niewymownie szczęśliwa. Powiadają, że sztuka istnieje sama dla siebie. Ja trochę innego jestem zdania. Pożytek pięknu nie przeszkadza. Nie ma na świecie nic bez celu dobra ogólnego, chociaż jednostki cierpieć niekiedy mogą. Dlaczegoż by sztuka miała być tak egoistyczna? Dziwnym też jest obecny kierunek sztuki. Zdaje mi się, że odtworzenie natury starczy za wszystko. Mnie to nie wystarcza w zupełności”.

4 lutego Anna Bilińska zapisała te słowa w swoim dzienniku i 4 lutego odbył się wernisaż wystawy w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. To wymowne.

– Tak. Gdy już wiedziałam, że artyści, artystki zechcą ze mną zrealizować ten projekt, udałam się do muzeum na spotkanie z dyrektorem i otrzymałam informację, że jest tylko jeden jedyny termin. Wernisaż może się odbyć 4 lutego. Zadziałała się magia... To był znak, że trzeba działać dalej i, korzystając z gościny Muzeum im. Jacka Malczewskiego, ze wspaniałego wsparcia i doświadczenia specjalistów, którzy tam pracują, po 139 latach realizować ten projekt. Projekt, którego nie zdążyła zrealizować Anna, ponieważ los z niej zadzwiał – osiągnęła w życiu bardzo dużo, natomiast zbyt wcześnie odeszła.

Na czym dokładnie polega projekt?

– Mamy ok. 40 dzieł autorstwa 26 osób – ośmiu artystek i 18 artystów; są malarze, jedna rzeźbiarka, projektant mody. To ludzie sztuki – znani i cenieni, których poprosiłam o twórczy odzew na temat tego fragmentu dziennika Anny Bilińskiej. Nie chciałam nic więcej sugerować. Powiedziałam, że wystawa, którą zorganizujemy, będzie właśnie pamięci Anny Bilińskiej, a główny tytuł to kobieta. Stąd dzieła tworzone specjalnie z myślą o tej ekspozycji, ale też prace powstałe wcześniej. Takie, które z jakiegoś powodu są ważne dla artystki, dla artysty; często to dzieła, które na co dzień wiszą w ich domach.

Prace wiszą w dwóch salach. Jak zostały ze sobą powiązane i przedstawione?

– To, co dotarło do Muzeum im. Jacka Malczewskiego, spleta się w jedną całość. To jest niesamowite! Z całej Polski, a nawet z zagranicy przybyły dzieła, które ubieramy w kontekst całej wystawy „Kobieta”. I tu też dzieje się mnóstwo magii... Mając świadomość, jaką wiedzą i doświadczeniem dysponują specjaliści pracujący w muzeum, uznałam, że najlepiej będzie, jeśli w kwestii zaaranżowania ekspozycji zdam się na tych, którzy się na tym znają. Poprosiłam Ilonę Pulnar-Ferdjani, by pomogła mi skomponować w całość te prace. Korzystając z swojej wiedzy,

doświadczenia i kobiecej intuicji. Całość wyszła zachwycająca i bardzo ciekawa. Ilona Pulnar-Ferdjani postanowiła, że w pierwszej sali zobaczymy, w większości, prace kobiet, w drugiej – prace mężczyzn.

I to są różne spojrzenia... Widać, że to spojrzenie kobiece jest realne wprost – one po prostu pokazują, jaka kobieta jest, jaka mogłaby być, jaka chciałaby być. W przypadku mężczyzn te obrazy są nacechowane symboliką. Tam jest bardzo dużo metafor, odniesień do całego spektrum, czym, kim może być kobieta.

– Tak. To bardzo ciekawe, jak różne jest odniesienie do kobiecości, jeśli patrzymy w kontekście kobiety – mężczyzna. W pierwszej sali zobaczycie państwo spokój; jak się wchodzi, jest taka cisza. W drugiej... Nie będę zdradzać, co się dzieje. Natomiast naprawdę zadziała się coś ciekawego. I wydaje mi się, że żeby odkryć to w pełni, nie wystarczy pójść na wystawę tylko raz. Bo tam każdy obraz przemawia, a połączone w tę opowieść, którą zaproponowała Ilona Pulnar-Ferdjani, przemawiają mocniej, wyraźniej.

Będzie można niespiesznie odkrywać nowe znaczenia prac, bo wystawa „Kobieta – współczesne artystki i artyści pamięci Anny Bilińskiej” czynna będzie do końca czerwca.

Lista artystek i artystów, których dzieła można zobaczyć na wystawie

Katarzyna Adamiak-Jaśnikowska, Paweł Adamowski, Karol Bąk, Iwo Birkenmajer, Katarzyna Bułka-Matłacz, Arkadiusz Dzielański, Piotr Horodyński, Anna Jagodová, Jarosław Jaśnikowski, Edyta Jaworska-Kowalska, Dariusz Jędrasiewicz, Tomasz Alen Kopera, Jarosław Kukowski, Marzena Machaj, Dariusz Miliński, Graszka Paulska, Daniel Pielucha, Marta Julia Piórko, Jan Powalka, Krzysztof Powalka, Michał Powalka, Zbigniew Seweryn, Mira Skoczek-Wojnicka, Sylwester Stabryla, Jakub Dominik Strzelecki, Krzysztof Wiśniewski



Ze szkolnej kroniki...

Oba ogólniaki powstały w 1995 roku, kiedy okazało się, że istniejących sześć liceów nie jest w stanie pomieścić wszystkich chętnych zainteresowanych kształceniem ogólnym. VIII LO im. Jana III Sobieskiego zostało zlikwidowane w 2018 roku, IX LO im. Juliusza Słowackiego podzieliło jego los rok później.

VIII Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego



W 1995 roku radni zdecydowali o utworzeniu szkoły średniej nie w centrum miasta, ale w jednej z północnych dzielnic Radomia. Liceum ogólnokształcące zajęło jeden z segmentów PSP nr 3 przy ul. Sobieskiego 12. Dysponując nowoczesną salą gimnastyczną, pełnowymiarowym boiskiem do

piłki nożnej i ręcznej, boiskiem do koszykówki, a także skocznią, bieżnią i rzutnią, już od 1996 roku „Sobieski” stał się najlepszą w mieście szkołą sportową. Uczestniczył też w programach wymiany sportowej z młodzieżą Francji, Szwecji, Austrii, Włoch czy Niemiec. VIII LO mogło się pochwalić również finalistami olimpiady filozoficznej i języka polskiego, laureatami konkursów wokalnych i tanecznych, finalistami konkursów informatycznych, laureatami i finalistami konkursów ekologicznych, fizycznych i chemicznych, wiedzy o Unii Europejskiej, podstaw przedsiębiorczości. Uczniowie „Sobieskiego” uczyli się angielskiego, niemieckiego



i włoskiego, a po lekcjach pracowali w kole informatyczno-internetowym, grafiki komputerowej, przedsiębiorczości czy turystyki kwalifikowanej.

Niestety, od ok. 2015 roku coraz mniej absolwentów podstawówek wybierało VIII LO. Kiedy przez dwa kolejne lata nie było naboru do klas pierwszych, władze miasta zdecydowały o likwidacji liceum. Przestało istnieć z końcem roku szkolnego 2017/18. Pomieszczenia „Sobieskiego” zajęła, funkcjonująca tam już wcześniej, podstawówka.

pierwszych, bo nikt nie był zainteresowany nauką w IX LO. Miasto podjęło więc decyzję o zamknięciu liceum.

Budynki zagarnął sąsiedni Zespół Szkół Technicznych, który z kolei miał tak dużo uczniów, że



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

rem „Słowackiego” była Danuta Jamroz.

W liceum prowadzone były klasy m.in. o profilu humanistyczno-prawnym i ochrony środowiska, była też klasa z językiem łacińskim.

Po 15 latach IX LO przeprowadziło się na ul. Staromiejską 11, tworząc wraz z Publicznym Gimnazjum nr 1, które tu właśnie miało swoją siedzibę, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 z Oddziałami Sportowymi.

W roku szkolnym 2018/19 w „Słowackim” uczyło się tylko 28 maturzystów i 43 uczniów trzeciej klasy gimnazjum. Nie organizowano naboru do klas

nie mógł ich wszystkich u siebie pomieścić.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Stowarzyszenie „Pax”

W sierpniu 1945 roku Bolesław Piasecki – prawnik i publicysta, w latach 30. przywódca Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga” otrzymał zgodę komunistycznych władz na wydawanie tygodnika „Dziś i Jutro”. Dwa lata później skupiona wokół czasopisma grupa utworzyła Stowarzyszenie „Pax”. Jego twórcy mieli nadzieję, że stowarzyszenie przyciągnie tych katolików, którzy chcieli działać, mieć wpływ na rzeczywistość, ale nie wyobrażali sobie, że zapiszą się do partii. W latach stalinowskich Pax zmierzał do uzyskania pozycji jedynego pośrednika między komunistycznymi władzami Polski a Kościołem.

Pax miał monopol na wydawanie „katolickiej” prasy – tygodników „WTK”, „Zorzy. Ilustrowanego Tygodnika Katolików” i „Kierunków” oraz dziennika „Słowo Powszechne”. Dysponował też własnym wydawnictwem – Instytutem Wydawniczym „Pax”.

Po 1956 Pax zajął bardziej kompromisowe stanowisko. Pozostając częścią systemu władzy, próbował prezentować katolickie stanowisko, zwłaszcza w takich kwestiach jak nauka społeczna Kościoła i kwestia przerywania ciąży. W tym czasie działało lub współdziałało ze stowarzyszeniem wielu byłych żołnierzy i oficerów AK. Stowarzyszenie publikowało książki, które gdzie indziej nie mogły się legalnie ukazać, prowadziło jedyne w Polsce świeckie katolickie Liceum Ogólnokształcące pw. św. Augustyna w Warszawie, wspierało materialnie byłych żołnierzy AK. Prowadziło działalność kulturalną, utworzyło też własną spółdzielnię mieszkaniową.

W Radomiu Stowarzyszenie „Pax” utworzyło swoje struktury w grudniu 1956 roku. Pięć lat później powstał oddział powiatowy, a w 1975 – Wojewódzki Oddział Pax, któremu przewodniczył Tadeusz Purtak.

W 1961 roku radomski Pax otrzymał do dyspozycji lokal w kamienicy przy ul. Traugutta 40. Działał na polu kultury, oświaty, turystyki i formacji światopoglądowej swoich członków. Organizował cykliczne spotkania, sympozja, wystawy i konkursy. Przy oddziale funkcjonował m.in. Ośrodek Promocji Kultury Regionalnej, Klub Młodych Małżeństw oraz Klub Samotnej Matki. Prowadził też sklep „Veritas”.

Na początku lat 90. Stowarzyszenie „Pax” liczyło w Radomiu ok. 600 członków.

W wyniku przemian demokratycznych Pax stracił na znaczeniu i przestał prowadzić działalność polityczną. Od 1993 roku jego kontynuacją, także w Radomiu, było stowarzyszenie Civitas Christiana. Cztery lata później, uznane przez Kościół katolicki w Polsce za organizację katolicką, zmieniło nazwę na Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Również w naszym mieście ma swój oddział, nadal przy ul. Traugutta, ale kilka numerów dalej.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012



Utworzone zostało na podstawie uchwały Rady Miejskiej Radomia z 23 lutego 1995 roku. Na jego siedzibę przeznaczono, wybudowany w 1926 roku z pożyczki ulenowskiej, okazały gmach niedawno zlikwidowanej Publicznej Szkoły Podstawowej nr 11 przy al. Grzeczmarzowskiego 13. Organizatorem i pierwszym dyrekto-

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŹNIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIEŹNIOWY 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Opaski dla seniorów

PRZYSUCHA. Do 40 seniorów z miasta i gminy trafiły opaski telemedyczne.

Do udziału w projekcie zakwalifikowano seniorów, którzy mają orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, a także mieszkają na terenie gminy i miasta Przysucha. Celem programu jest pomoc osobom niepełnosprawnym w codziennym funkcjonowaniu i zapewnienie bezpiecznej opieki domowej.

Nowoczesne opaski telemedyczne zwiększają bezpieczeństwo osób, które ze względu na swój stan zdrowia potrzebują stałego nadzoru, a w sytuacji zagrożenia – szybkiej interwencji odpowiednich służb. Opaska umożliwia szybką reakcję na sytuacje zagrażające życiu. Monitoruje funkcje życiowe użytkownika, a wyposażona została m.in. w przycisk SOS, alfabet Braille'a, detektor upadków i funkcję lokalizacji. Ma połączenie z telecentrum w przypadku zagrożenia i sytuacji alarmowych, a także przypomina o konieczności zażycia lekarstw.

Samorząd wydał na zakup opasek 62 tys. 208 zł. Cała kwota to dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

CT

Konkurs na logotyp

MIRÓW. Ogłoszony został konkurs na projekt logo, która stanie się oficjalną identyfikacją wizualną gminy.



Fot. UG Mirów

Logotyp będzie służył do celów reklamowych i korespondencyjnych. Logo zostanie umieszczone m.in. na papierze firmowym i innych akcydensach poligraficznych, wydawnictwach drukowanych, ogłoszeniach prasowych i gadżetach okolicznościowych, nośnikach elektronicznych i w grafice internetowej oraz nośnikach reklamy zewnętrznej. Logo powinno nawiązywać do tradycji i historii gminy Mirów, a jednocześnie oddawać jej współczesny charakter. Musi zawierać nazwę gminy i wskazywać możliwości zaprezentowania strony www.

Konkurs skierowany jest do wszystkich mieszkańców gminy; osoby niepełnoletnie mogą wziąć w nim udział za zgodą rodziców lub prawnych opiekunów. Każdy z uczestników przysyła tylko jedną, własną, oryginalną pracę, której wcześniej nie zgłaszał w żadnym konkursie.

Prace oceniać będzie komisja konkursowa, w skład której wchodzi wójt Artur Siwiorek, Beata Seweryn, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Mirowie, Dorota Książek – inspektor w referacie oświaty, kultury, sportu i promocji zdrowia oraz informatyk Roman Podgórski. Na zwycięzcę czeka nagroda w wysokości 600 zł.

Prace można składać do 18 marca na adres Urzędu Gminy w Mirowie. Ostatniego dnia marca planowane jest ogłoszenie wyników.

CT

Śmierć polskiej wsi?

KOZIENICE. Blokada drogi i przejazdy kolumnami ciągników – rolnicy z powiatu kozienickiego w ten sposób protestowali m.in. przeciwko podwyżkom cen nawozów i produktów rolnych w sklepach.

● **KATARZYNA SKOWRON**

Środowa blokada w Kozienicach była jedną z 50 akcji protestacyjnych zorganizowanych w całym kraju przez AgroUnię – ruch społeczno-polityczny o charakterze konserwatywno-agrarnym stworzony przez Michała Kołodziejczaka, a zrzeszający głównie rolników. Z hasłami „Śmierć polskiej wsi” i „Dość ustaw niszczących kraj” rolnicy z powiatu kozienickiego wyjechali na ulice ciągnikami.

– My, jako rolnicy mamy ceny gwarantowane na produkty. Natomiast ceny produktów rolnych znajdujących się na półkach sklepowych są od 50 do nawet 150 proc. wyższe niż te, które my otrzymujemy. Gdzie to się dzieje, na której linii między konsumentem, marketem, pośrednikiem a producentem, niestety, nie wiemy. Z tym się nie zgadzamy – mówi Artur Gac, jeden z protestujących.

Ale to nie jedyny powód, dla którego rolnicy protestowali. Nie zgadzają się także z wysokimi podwyżkami cen nawozów. – Nie wiadomo, czym są spowodowane. W zeszłym roku za nawozy azotowe płaciliśmy ok. 1000-1200 zł, na chwilę obecną musimy za nie zapłacić ok. 2800-3500 zł. To w znaczący sposób przełoży się na koszty naszej produkcji, co spowoduje podwyżki cen – zapowiada Artur Gac.

Włodzimierz Kowalski, rolnik ze wsi Janików i prezes Związku Producentów Rolnych w Kozienicach,



Fot. Olgos Poliszczak

twierdzi, że rolnicy chcą, aby ich problemy były dostrzegane. – Jesteśmy rozczarowani formą ostatniej tarczy antyinflacyjnej, która objęła tylko część rolników. Tylko rolnicy ryczałtowo mają wymierne korzyści. Ta najbardziej towarowa grupa rolników, która jest podatnikiem VAT form pomocy została pozbawiona – mówi Kowalski. – W tej chwili nie przewidujemy masowych protestów, ale to jest sygnał, żeby ktoś tymi problemami poważnie się zajął, bo w naszym odczuciu, są one dzisiaj spychane na margines.

Rolnicy oczekują stanowczych dzia-

łań ze strony rządzących. – Przede wszystkim oczekujemy wyjaśnienia sprawy podwyżki cen nawozów. Oczekujemy oznakowania w marketach żywności polskiej. Nie może być tak, że my, rolnicy zapewniający żywność obywatelom naszego kraju musimy konkurować z żywnością z zachodu czy wschodu – twierdzi rolnik.

Protest trwał kilka godzin. W tym czasie po ulicach Kozienic odbyły się przejazdy kolumnami ciągników, po czym rolnicy na około godzinę zablokowali skrzyżowanie w Łuczynowie. W akcji protestacyjnej wzięło udział ok. 30 rolników.

KK

Strażacy ze wsparciem

REGION RADOMSKI. Zakup nowych wozów strażackich czy modernizację strażnic to inwestycje, na które samorządy mogą pozyskać wsparcie z budżetu Mazowsza.

W tym roku sejmik zarezerwował 11 mln zł na zakup wozów strażackich i specjalistycznego sprzętu. Samorządy mogą ubiegać się o dofinansowanie do 100 tys. zł do zakupu nowego średniego lub ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, a do 80 tys. zł na zakup lekkiego. Samorządy mogą też otrzymać nawet 20 tys. zł na zakup sprzętu ratowniczego, środków ochrony osobistej czy umundurowania bojowego.

– W woj. mazowieckim mamy ok. 2 tys. jednostek OSP, w których służy prawie 75 tys. druhów ochotników. To doskonale przygotowani, odpowiednio przeszkoleni ludzie, którzy są gotowi nieść pomoc mieszkańcom o każdej porze dnia i nocy – przypomina marszałek Adam Struzik. – Musimy jednak pamiętać, że w ich pracy liczy się nie tylko doświadczenie i umiejętności, ale przede wszystkim niezawodny sprzęt. Dlatego co roku jedną z kluczowych pozycji w budżecie województwa jest wsparcie dla gmin na zakup nowoczesnych samochodów czy modernizację zaplecza technicznego, jakim są strażnice.

Każda gmina może złożyć wniosek dla dowolnej liczby jednostek OSP działających na jej terenie.

Samorząd Mazowsza wygospodarował także 4 mln zł na remonty i modernizację strażnic OSP. Na prace budowlane gminy mogą otrzymać nawet do 30 tys. zł. Każda gmina może złożyć wniosek na remont lub modernizację tylko jednej strażnicy OSP na swoim terenie.

Wnioski należy składać do 11 lutego.

CT

REKLAMA

spotem Radom

24,99 Kielbasa wiejska 1kg Janhas

6,49 1kg/32,45zł Masło wiejskie ekstra 200g Rolmlecz

4,99 100g/od 12,48-11,09zł Herbata owocowa Big-Active od 40-45g /20tb/ różne rodzaje Herbatol opakowanie

10,99 100g/3,33zł Alpejskie Mleczko 330g Milka

8,99 100g/8,17zł Pralinka 110g Milka

15,99 Krakowska pieczona 1kg Maxpol

POLECAMY OD 09.02.-22.02.2022



KALENDARZ PROJEKCJI 11 II – 17 II 2022

11 - II (piątek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat
12.15 – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat
13.45 – Filmy dla dzieci - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat
15.45 – (NIE) DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
17.45 – ŚMIERĆ NA NILU, USA, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (premiera)

12 - II (sobota)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat
Tylko na zamówienia – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat
13.45 – Filmy dla dzieci - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat
15.45 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (premiera)
18.00 – (NIE) DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
20.00 – ŚMIERĆ NA NILU, USA, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)

13 - II (niedziela)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat
Tylko na zamówienia – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat
13.45 – Filmy dla dzieci - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat
15.45 – (NIE) DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
17.45 – ŚMIERĆ NA NILU, USA, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (premiera)

14 - II (poniedziałek)
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat
Tylko na zamówienia – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat
11.45 – Filmy dla dzieci - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat
13.45 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (premiera)

15 - II (wtorek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat
Tylko na zamówienie – Filmy dla dzieci – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat
Tylko na zamówienie - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat
15.45 – (NIE) DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
17.45 – ŚMIERĆ NA NILU, USA, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (premiera)

16 - II (środa)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat
Tylko na zamówienia – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat
13.45 – Filmy dla dzieci - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat
15.45 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (premiera)
18.00 – (NIE) DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
20.00 – ŚMIERĆ NA NILU, USA, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)

17 - II (czwartek)
Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – MARTIN I MAGICZNY LAS, familijny, dubbing, Niemcy, Słowacja, Czechy, dubbing, od 7 lat (ostatni dzień)
Tylko na zamówienia – MOJA MAMA GORYLICA, Szwecja, animowany, dubbing, od 6 lat (ostatni dzień)
13.45 – Filmy dla dzieci - SKARB MIKOŁAJKA, familijny, Francja, od 7 lat (ostatni dzień)
15.45 – (NIE) DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE, Włochy, od 15 lat (ostatni dzień)
17.45 – ŚMIERĆ NA NILU, USA, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – OCZY TAMMY FAYE, USA, od 15 lat (ostatni dzień)

REPERTUAR



Projekty specjalne
Nieromantyczny Maraton
Horrorów – 11.02, godz. 23.00 i 23.15

Filmowe Poranki: 44 Koty, cz. 11 – 13.02, godz. 10.30

Kino Kobiet: Wyjdź za mnie (2D/napisy – od 13 lat) – 16.02, godz. 18.00

Kultura Dostępna: Żeby nie było śladów (2D/PL – od 15 lat) – 17.02, godz. 13.00 i 18.00

Premiery
Wyjdź za mnie (2D/napisy – od 13 lat)

Miłość jest blisko (2D/PL – od 13 lat)

Krime story. Love story (2D/PL – od 15 lat)

Śmierć na Nilu (2D/napisy – od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Miłość, seks & pandemia (2D/PL – od 15 lat)

Moonfall (2D/napisy – od 15 lat)

Skarb Mikołajka (2D/dubbing – od 6 lat)

Wiki i jej sekret (2D/dubbing – od 6 lat)

8 rzeczy, których nie wiecie o facetach (2D/PL – od 13 lat)

Sing 2 (2D/dubbing – od 6 lat)

Spider-Man. Bez drogi do domu (2D/napisy, 2D/dubbing – od 10 lat)

Czy dwoje ludzi z kompletnie innych światów może pokonać dzielącą ich przepaść i stworzyć miejsce, do którego oboje należą? O tym widzowie przekonają się już w najbliższy piątek, wraz z premierą filmu „Wyjdź za mnie”. Na ekranach zadebiutuje komedia romantyczna „Miłość jest blisko”, której bohaterami są Natalia i Adam. Choć nigdy nie byli parą, od zawsze byli razem. Są sąsiadami, a ich sypialnie dzieli tylko ściana... „Krime Story. Love story” to komedia gangsterska inspirowana prawdziwymi wydarzeniami, opisanymi w książce rapera Marcina „Kali” Gutkowskiego.

Z pożółkłych szpalt

Radomska kooperatywa robotnicza wydaje pracownikom fabryk, należącym do kooperatywy po 6 f. mąki żytniej na głowę rodziny, na każdego z członków rodziny po 3 f., soli zaś po 5 f. na rodzinę. Wydawane są również herbata, zapałki i świece w dowolnych ilościach.

Głos Radomski nr 30, 7 lutego 1919

Czy można skrócić most?

Okazuje się, że można, jak wynika ze skargi Słowika Tadeusza (1-go Maja 21), skierowanej przeciwko W. Rejmerowi (Garbarska 21) o kradzież mostku drewnianego z pola.

Nihil novi sub sole! – powiadali rzymianie ten jednak wyczyn nie znajduje odpowiedników w historii kryminału.

Ziemia Radomska nr 29, 5 lutego 1933

Budowa kolei Warszawa – Radom

W ciągu miesiąca lutego wykończony zostanie w ministerstwie komunikacji projekt budowy kolei Warszawa-Radom. Wszelkie prace pomiarowe w polu zostały już dokonane.

Jak wiadomo, projekt przewiduje budowę kolei o długości 103 klm. co skróci połączenie Warszawy z Radomiem i Kielcami o 58 klm. Koszt budowy tej kolei wraz z mostem na Pilicy wyniesie około 35 milionów złotych.

Ziemia Radomska nr 31, 8 lutego 1933

Kradzież w szkole technicznej

W nocy z dnia 5 na 6 lutego nieznani sprawcy zapomocą włamania się przez drzwi frontowe do gmachu szkoły technicznej przy ul. Kościuszki, przy pomocy łomu żelaznego i częściowo dobranych kluczy otworzyli w kancelarii i gabinecie dyrektora wszelkie szuflady i szafy, skąd skradli pieniądze około 80 zł. (dokładnie nieustalono), pieczęć okrągłą z napisem, „Techniczna Szkoła w Radomiu”, zaś z korytarza z szafy skradziono 3 lampki od radioaparatu. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi się.

Ziemia Radomska nr 31, 8 lutego 1933

Koncerty w „Rzymie”

Ostatnio w restauracji „Rzym” zostały wprowadzone koncerty zespołu muzycznego w porze obiadowej. Przy okazji należy nadmienić, że sympatyczny ten zespół urządził w dniu 15 bm. swój benefis, na program, którego złoży się szereg pomysłowych atrakcji, a m.in. konkurs tanga, walka baloników itd. Przypuszczać należy, że amatorzy dobrej muzyki kawiarnianej, której tak dobrym interpretatorem jest wspaniały zespół – przybędą.

Ziemia Radomska nr 31, 8 lutego 1933

Obniżka cen jaj. W ostatnich dniach na targowiskach miejskich obniżono cenę jaj, które w handlu detalicznym sprzedawane są po 10 – 12 gr.

Ziemia Radomska nr 25, 31 stycznia 1934

Czy będzie Związek lokatorów? Dużo się u nas mówi „o modzie na organizacje” a okazuje się, że Radom grzeszy pod tym względem w jednej kwestii, mianowicie niema u nas związku lokatorów. Nigdzie formalnie taki związek nie jest zarejestrowany. Było dwa lata temu jakieś zrzeszenie lokatorów żydów, które odbyło dwa czy trzy zebrania w siedzibie Klubu Rzemieślników Żydów przy ul. Wałowej i usnęło. Czyżby brak zainteresowania 80 tysięcznej ludności naszego miasta?

Podczas, gdy Zarząd Głównego Zw. Lokatorów czyni przygotowania do walnego kongresu, który odbędzie się w Warszawie w miesiącach letnich, gdy tego rodzaju związki innych miast przejawiają najżywotniejszą działalność w kierunku obniżki komornego – Radom spi jakby pod dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

Ziemia Radomska nr 31, 8 lutego 1934

Pielęgnacja drzewek

W ciągu ostatnich dni magistrat przeprowadzał zimową toaletę drzewek na ulicach miasta, stanowiących namiastkę właściwego zadrzewienia naszego miasta.

Ziemia Radomska nr 30, 6 lutego 1935

						8		3
			1					
			4				9	2
6	3						7	4
8	5						2	
	9	4	2			1		
			5	6				
2				4		5	8	7
	1						3	

2	9	5	6			8		
					4	9		
			2	1		6		
			1					9
		4		8	2			3
	8			4				
7	4				1			
		3					5	
					7		2	

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Dobre otwarcie drugiej rundy

Szczypiornie Enei Orłąt Zwoleń udanie wznowili drugą rundę 1-ligowych rozgrywek i we własnej hali pokonali AZS UW Warszawa.

Przed rozpoczęciem gry AZS plasował się na trzecim miejscu w rozgrywkach i o jeden punkt wyprzedzał zwoleń. Zarówno podopieczni Patryka Kuchczyńskiego, jak i kibice Orłąt zdawali sobie sprawę, że nie będzie to tzw. łatwy pojedynek. Mimo wszystko zespół gospodarzy miał w pamięci udaną inaugurację sezonu, gdy jako beniaminek pokonał w stolicy AZS.

Mecz otworzył Patryk Wawszczak, zdobywając pierwszego gola w 2022 roku. Zaledwie 180 sekund później 3:1 prowadzili miejscowi, którzy kilka chwil później – w 9. minucie wypracowali sobie nawet cztero-bramkową przewagę. Jeszcze w 16. minucie Orłęta wygrywały 13:7, ale od tego momentu coś się w ich grze zacięło, bo pierwszą połowę wygrali szczypiornie ze stolicy.

Na początku drugiej części akademicy nie wykorzystali szans wyjścia na trzybramkowe prowadzenie i nie trafili dwóch rzutów karnych. Ta sytuacja się na nich zemściła, ponieważ w 40. minucie 19:16 prowadzili zwoleń. Jeszcze w 52. minucie rywalizacja miała dość zacięty przebieg i było 25:24, ale ostatnie słowo należało do piłkarzy ręcznych Enei.

W sobotę, 12 lutego Orłęta również w siebie zagrają z Warszawianką. Początek meczu o godz. 17.

Enea Orłęta Zwoleń – AZS UW Warszawa 29:26 (15:16)

MK

Miliony na centrum

Nowoczesne Centrum Sportowo-Szkoleniowe „Radomiak” powstanie na radomskiej Koniówce. Miasto przekaze teren, a Ministerstwo Sportu i Turystyki sfinansuje w 70 proc. szacowaną na 30 mln zł inwestycję. Ogłosił to w Radomiu minister Kamil Bortniczuk, wspólnie z władzami klubu, prezydentem miasta i europosem Adamem Bielanem. Budowa ma ruszyć w tym roku.

● **MICHAŁ NOWAK**

Radomiak doczeka się treningowego zaplecza z prawdziwego zdarzenia. Nowoczesne centrum treningowe będzie się składało z czterech boisk do gry w piłkę nożną o wymiarach 105 na 68 m: z nawierzchnią trawiastą i podgrzewaną płytą, z nawierzchnią trawiastą hybrydową i trybunami, z nawierzchnią syntetyczną i z nawierzchnią trawiastą. Będzie także małe boisko o wymiarach 26 na 56 m oraz boisko do gry w beach soccera.

– To projekt, który uda się zrealizować dzięki dobrej woli wielu ludzi. Projekt traktowany apolitycznie, bo łączy nas piłka, łączy nas Radomiak. Będzie to centrum sportowo-szkoleniowe, w którym będziemy realizować pewnego rodzaju misję społeczną. Zyskają przede wszystkim radomskie dzieci. Chcemy się pochwalić, że dziś Akademia Radomiaka liczy 650 dzieciaków. Dzięki temu projektowi ta liczba będzie mogła się znacznie zwiększyć – mówi Sławomir Stempniewski, prezes Radomiaka.

W Centrum Sportowo-Szkoleniowym „Radomiak” znajdzie się też bursza, szkoła sportowa, sala gimnastyczna, budynek zaplecza higieniczno-sanitarnego boisk, sala konferencyjna, stołówka, siłownia czy strefa wellness.

– To jest inwestycja, która przyniesie



Fot. Piotr Nowakowski

klubowi bardzo realne korzyści w perspektywie kilku lat. Klub będzie miał grono swoich wychowanków i będzie znacznie bardziej zadowolony na ziemi radomskiej. Nie będzie musiał polegać na zawodnikach zagranicznych – zaznacza europoseł Adam Bielan. – Dzięki temu fantastycznemu centrum tych dzieci w Akademii Radomiaka będzie trenowało jeszcze więcej. Myślę, że to będzie też ważny impuls do stworzenia całego centrum

rekreacyjnego na Koniówce.

Projekt zostanie zrealizowany dzięki współpracy klubu Radomiak Radom, Ministerstwa Sportu i Turystyki i miasta Radom. Inwestycja będzie kosztowała ok. 30 mln zł, a 70 proc. tej kwoty przekaze Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach programu wsparcia infrastruktury klubów ekstraklasy i pierwszej ligi.

– Jestem bardzo rad z tego, że właśnie Radomiak Radom jako pierwszy

Bez punktów

Nawet punktu nie zdobyła E.Leclerc Moya Radomka Radom w starciu z Iłk Capital Legionovią Legionowo w meczu 17. kolejki Tauron Ligi.

W hali Radomskiego Centrum Sportu spotkał się trzeci i czwarty zespół tabeli Tauron Ligi. Różnica między zespołami była aż nadto widoczna. Legionovia od początku kontrolowała przebieg seta i ostatecznie zwyciężyła bardzo wysoko, do 14. Zespół gospodyń miał bardzo duże problemy właściwie w każdym z elementów siatkarskiego rzemiosła.

Zdecydowanie lepiej Radomka radziła sobie w drugiej odsłonie. Do stanu 16:16 trwała wymiana ciosów. Trzy kolejne akcje należały jednak do zespołu z Legionowa. Ale miejscowe nie złożyły bronie i doprowadziły do remisu (22:22). Końcówkę na swoją korzyść rozstrzygnęły ponownie legionowianki (23:25).

Radomianki nie miały już w tym spotkaniu marginesu błędu. Trzecią odsłonę rozpoczęły bardzo dobrze, bo od trzech skutecznych akcji. Kilka chwil później było 8:3. Przyjezdne zmniejszyły co prawda stratę (13:12), ale wciąż nieznacznie na prowadzeniu były miejscowe. Po bloku na Różański i skutecznym ataku Zaroślińskiej-Król przewaga znowu wzrosła – do czterech „oczek” (22:18). Nerwową

końcówkę tym razem wygrały miejscowe – 25:23.

Po początkowej wymianie ciosów (8:8) Radomka wypracowała przewagę w secie numer cztery (13:10). Bardzo szybko jednak zespół z Legionowa zniwelował stratę, a po zatrzymaniu Łazickiej wyszedł na prowadzenie (14:15). Dobrą zmianę na zagrywce dała Kamila Kobus. Po jej asie serwisowym i po bloku na Gyselle Silvie Radomka odzyskała przewagę (20:18). Jednak niedługo potem znów był remis (22:22). Emocji w końcówce nie zabrakło, ale ostatecznie górą była Legionovia, która wygrała wojnę nerwów. Podopieczne Alessandro Chiappiniego wygrały do 25 i w całym meczu 3:1.

Legionowianki po raz drugi w tym sezonie wygrały z Radomką. Podopieczne Riccardo Marchesiego spadły na piąte miejsce w Tauron Lidze. W następnej kolejce, już dziś (piątek, 11 lutego) radomianki zagrają z obecnym wiceliderem rozgrywek, Grupą Azoty Chemikiem Police. Początek spotkania o godz. 17.30.

MICHAŁ NOWAK

Zmienili cykl przygotowań

Radomska Broń w grze kontrolnej przed wznowieniem sezonu pokonała Wisłę Sandomierz.

Broń po sobotnim (5 lutego) zwycięstwie nad Wisłą Sandomierz zmieniła cykl treningowy. Podopieczni Mikołaja Łuczaka nie będą już rozgrywać meczów towarzyskich według schematu środa – sobota, ale grać będą tylko w weekend.

Przeciwko Wiśle padła tylko jedna bramka, a jej autorem został Michał Kielak. Za to w sobotę, 12 lutego „Broniarze” zagrają z innym przedstawicielem 3. ligi. Rywalem zespołu z Plant będzie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Mecz odbędzie się w Ostrowcu.

Tymczasem Pilica Białobrzegi po wygranym sparingu z Oskarem Przysucha skonfrontowała siły z 2-ligową Pogonią Siedlce. Mimo, że po pierwszych 45. minutach goście remisowali z wyżej notowanym przeciwnikiem, po zmianie stron stracili dwa następne gole.

Broń Radom – Wisła Sandomierz 1:0 (0:0)

Bramka: Kielak 49'

Broń, I połowa: Kosiorek – testowany, Kośmicki, Wrześniewski, Zborowski, Dias, Kielak, Kumoch, Głowacki, Olszewski, Goljasz

Broń, II połowa: Kosiorek – testowany, testowany, Wrześniewski, Zborowski, Poreba, testowany, Kumoch, Głowacki, Olszewski, Goljasz oraz Dąbrowski, Grudzień, Ambrozik

MK

Nieudana pogoń koszykarzy

HydroTruck Radom nie znalazł patentu na GTK Gliwice i uległ outsiderowi ligi. Szansa na rehabilitację nadarzy się w piątek, 11 lutego – w meczu przeciwko Spójni Stargard.

Zawodnicy HydroTrucku do jednego z kluczowych meczów sezonu EBL podeszli bez swojego asa atutowego, czyli Danila Ostojicia. Kontuzjowany zawodnik pojawił się wprawdzie na Śląsku, ale wspierał swoich kolegów z wysokości trybun. Radomianie chcą poważnie myśleć o polepszeniu bilansu punktowego i odskoczeniu od ostatniego w tabeli GTK, nie mogli pozwolić sobie na porażkę. Z podobnym celem do niedzielnego starcia podeszli gliwiczanie, którzy ze zwycięstwa w lidze po raz ostatni cieszyli się 14 października 2021 roku, wygrywając właśnie z HydroTruckiem!

Z uwagi na brak centra radomianie od początku starali się oddawać rzuty dystansowe. W pierwszych pięciu minutach trzy z sześciu takich prób zakończyły się sukcesem, ale mimo wszystko 13:10 wygrywali miejscowi. Pojedynek w dalszej części miał niezwykle zacięty przebieg, a nie tylko kibice czuli, że ma on niezwykle duży ciężar gatunkowy. Sporo było walki o niemal każdy centymetr parkietu. Dopiero pod koniec kwarty otwarcia gospodarze złapali właściwy rytm i szybko zwiększyli przewagę do sześciu „oczek”.

Druga kwarta, jak i większość trzeciej, to dominacja GTK i prowadzenie w pewnym momencie aż 68:42! Tymczasem nastąpiła szarża przyjezdnych i na zaledwie 27 sekund przed końcową syreną było już 81:79, ale wciąż dla GTK! Wtedy po raz kolejny nie pomylił się Filip Put i o kolejną przerwę poprosił trener HydroTrucku. Po niej z dystansu wcelował Moore, a do końca gry pozostawało 10 sekund. Wciąż jednak dwupunktowe prowadzenie utrzymywali miejscowi, którzy dodatkowo byli w posiadaniu piłki. Stumbris szybko został sfaulowany i wykorzystał dwa osobiste, zaś w odpowiedzi do kosza GTK nie trafił Anthony Ireland i pogoń się nie udała.

Czasu na rozpamiętywanie porażki dużo nie będzie, gdyż w piątek w hali Radomskiego Centrum Sportu HydroTruck zagra ze Spójnią Stargard. Trzynasta drużyna EBL we wtorek wysoko uległa Enea Zastalowi BC Zielona Góra.

GTK Gliwice – HydroTruck Radom 86:82

Kwarty: 25:21, 26:15, 17:18, 18:28

MK



Fot. Szymon Wyłoma

Remis na jubileusz

W jubileuszowym meczu na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce Radomiak Radom zremisował z Wisłą Płock. Wynik rozstrzygnięty został do przerwy. W sobotę, 12 lutego, natomiast w hicie 21. kolejki PKO Ekstraklasy „Zieloni” podejmą trzeci w tabeli Raków Częstochowa.



Fot. Piotr Nowakowski

MACIEJ KWIATKOWSKI

Mecz Radomiaka z Wisłą był 50., jaki „Zieloni” rozegrali w najwyższej klasie rozgrywkowej. Nic więc dziwnego, że zarówno piłkarze, jak i kibice chcieli po pojedynku świętować i liczyli na zwycięstwo. Podopieczni Dariusza Banasika mieli także rachunki do wyrównania, bo po zna-

komitej w ich wykonaniu jesieni jednej z dwóch porażek doznali właśnie z płocczanami!

Niestety, z powodu kontuzji przeciwko popularnym „Nafciarzom” nie mógł zagrać Filipe Nascimento i sprowadzony zimą Dawid Olejarka. W szeregach gości zabrakło jedynie Damiana Michalskiego, pauzującego za kartki. W jego miejsce w for-

macji defensywnej wybiegł Adam Chrzanowski. Za to w Radomiaku szanse od pierwszej minuty dostali Thabo Cele i Meik Karwot. W 7. minucie mogło być 1:0 dla „Zielonych”, kiedy to kapitalnym wybięciem piłki z własnego pola karnego popisał się Filip Majchrowicz. Gólkier postąpił ją dokładnie do oddalonego o kilkadziesiąt metrów Luisa Machado, ale jego uderzenie dość instynktownie wybronił Krzysztof Kamiński. Cztery minuty później Machado podał do wbiegającego w pole karne Dawida Abramowicza, ale jego centrostrzał znalazł się na rękawicy Kamińskiego. W 14. minucie przed doskonałą sytuacją strzelecką stanął Leandro Rossi, ale Brazylijczyk przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem „Nafciarzy”.

Przez kolejne 10 minut na boisku niewiele się działo; radomianie szturm rozpoczęli między 20. a 30. minutą. Wtedy trzykrotnie groźnie zaatakowali płocczan. Dopiero czwarta próba – dośrodkowanie piłki przez Dawida Abramowicza na głowę Raphaella Rossiego – przyniosła spodziewany efekt. Radość gospodarzy trwała zaledwie 120 sekund. Pierwsza poważniejsza akcja w wykonaniu przyjeźdźców dała im gola. Z niego cieszył się Damian Rasak. Zanim sędzia Tomasz Kwiatkowski go uznał, trwała kilkuminutowa

przerwa na sprawdzenie całej sytuacji przez VAR. Ten system przewinienia się nie dopatrzył i sędzia wznowił grę od środka.

– Cóż, muszę się odnieść do sytuacji na 1:1. Długo teraz to analizowaliśmy. Nie chcę, żeby to było odebrane, że trener podważa decyzje... Dla mnie to jest megakontrowersja! Nawet rozmawiałem z zawodnikiem, dostał w łydke od tyłu, ewidentny faul. Nie wiem, dlaczego przy VAR sędziowie do tego nie wrócili. Bramka zdobywa nieprawidłowo. Maurides jest faulowany, wszyscy to widzą, idzie akcja, jest bramka. Sędzia Frankowski był na VAR, widzi jak zwykle inaczej. Znowu nie mamy do niego szczęścia, choć nie chcę, żeby to było odebrane źle. Tyle z mojej strony – skomentował trener Banasik.

Pod koniec pierwszej połowy pojedynek się zaostrzył, a arbiter pokazał zawodnikom trzy żółte kartki. Ujrzał je: Radosław Cielemecki i Jakub Rzeźniczak z Wisły oraz Mateusz Cichocki. Tuż po wznowieniu drugiej połowy przed szansą wyjścia na prowadzenie stanął Radomiak, ale Karol Angielski niefortunnie trafił futbolówką w słupki! W 53. minucie kapitalną interwencję popisał się Majchrowicz, kiedy to wybił zmierzającą pod poprzeczkę piłkę. Niefortunnym strzelcem okazał się wtedy Mateusz Szwoch. Spotkanie od tego

momentu zrobiło się dość otwarte. Po kwadransie swoich szans spróbował Angielski, ale jego strzał wybronił Kamiński. Kwadrans przed końcem gry na dośrodkowanie z lewej strony boiska zdecydował się Rafał Wolski, ale strzał głową w wykonaniu Łukasza Sekulskiego o centymetry minął spojenie słupka z poprzeczką. Minutę później strzał Wolskiego z najbliższej odległości zablokował Damian Jakubik. Sędzia do regulaminowego czasu doliczył cztery minuty, ale gole już nie padły.

Szanse na pierwszy w 2022 roku triumf nadarzą się już w sobotę, 12 lutego. O godz. 17.30 rozpocznie się pojedynek „Zielonych” z Rakowem Częstochowa. W rundzie jesiennej na boisku rywała padł remis 2:2. Relację na żywo przeprowadzi portal CoZaDzien.pl, a także Radio Rekord.

Radomiak Radom – Wisła Płock 1:1 (1:1)

Bramki: Rossi – Rasak

Radomiak: 1. Filip Majchrowicz – 14. Damian Jakubik, 29. Raphael Rossi, 16. Mateusz Cichocki, 33. Dawid Abramowicz – 9. Leandro, 2. Thabo Cele, 55. Meik Karwot (76, 10. Mateusz Radecki), 20. Luís Machado (73, 99. Mario Rondón) – 13. Maurides, 19. Karol Angielski (82, 97. Dominik Sokół)

Wygrana i zmiana prezesa

Siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom niespodziewanie wygrali w Zawierciu z Aluronem CMC Wartą. W radomskim klubie nastąpiła zmiana prezesa. Wojciecha Stępnia zastąpił Dariusz Fryszkowski.

Zespół z Zawiercia wciąż boryka się z problemami z rozgrywkami. Z konieczności na tej pozycji zagrał, już trzeci mecz z rzędu, nominalny przyjmujący Uros Kovacevic. W ekipie z Radomia zabrakło natomiast chorego Aleksandra Woropajewa.

Zdecydowanym faworytem tego starcia był zespół Aluronu CMC Warty, który przed rozpoczęciem 19. kolejki zajmował trzecie miejsce w tabeli PlusLigi, a Czarni byli przedostatni. Trener Jakub Bednaruk od początku postawił w przyjęciu na Pawła Rusina, który zastąpił Jose Ademara Santanę. I zawodnik ten odplacił się bardzo dobrą dyspozycją – po zakończeniu spotkania zgarnął statuetkę MVP; skończył w tym pojedynku aż 15 na 19 ataków, notując aż 79-procentową skuteczność.

W partii otwarcia wymiana ciosów trwała do połowy seta, a potem inicjatywę przejęli radomianie, którzy wygrali do 22. W drugim secie goście wcale nie spuścili z tonu. Przeciwnie – jeszcze bardziej przycisnęli rywali. Byli skuteczni w ataku, a ponadto wykorzystywali błędy zespołu z Zawiercia i wygrali do 16. Podopieczni Jakuba Bednaruka notowali bardzo dobre statystyki, zarówno w ataku, jak i w przyjęciu. I potwierdzili to w trzeciej odsłonie, wygrywając do 21 i w całym meczu 3:0.

Radomianie po tej wygranej doskoczyli już na siedem punktów od ostatniej w PlusLidze PSG Stali Nysa. W następnej serii gier podopieczni Jakuba Bednaruka zmierzają się z ósmym w tabeli PlusLigi GKS-em Katowice. Mecz w poniedziałek, 14 lutego rozpocznie się o godz. 20.30.

Tymczasem dzień po meczu w Zawierciu, czyli w poniedziałek, 7 lutego, nastąpiła zmiana prezesa radomskiego klubu. Dotychczasowy prezes Wojciech Stępień złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Została ona przyjęta przez radę nadzorczą. Tymczasowe pełnienie obowiązków prezesa zarządu powierzono Dariuszowi Fryszkowskiemu.

Stępień był prezesem Czarnych od 1 lipca 2017 roku. Wcześniej był zawodnikiem oraz trenerem i drugim szkoleniowcem drużyny. Fryszkowski to wychowanek Czarnych, związany z klubem najpierw jako zawodnik, a potem trener i kierownik drużyny. W latach 2002-05 pełnił już rolę prezesa Czarnych. Od ponad 10 lat jest koordynatorem Siatkarskich Ośrodków Szkolnych w woj. mazowieckim, a od 2020 roku – prezesem Radomskiego Centrum Siatkarskiego Czarni.

MICHAŁ NOWAK

Gala KSW w Radomiu

Bardzo dobra informacja dla fanów sportów walki. Już 19 marca w hali Radomskiego Centrum Sportu odbędzie się gala KSW 68 z udziałem naszych zawodników.

Federacja KSW po raz pierwszy zorganizuje swoją galę w Radomiu. Stara hala przy ul. Narutowicza nie spełniała oczekiwań władz KSW. Nowoczesny obiekt przy ul. Struga był odpowiednią zachętą dla federacji do przygotowania wydarzenia w Radomiu.

– Mówiłem, że hali nie budujemy po to, aby organizować tylko imprezy sportowe z udziałem naszych drużyn, ale też po to, aby na tym najnowszym w województwie mazowieckim obiekcie, hali, której nie posiada nawet Warszawa, odbywały się wydarzenia sportowe o takiej randze. Gala federacji KSW czy mecz tenisowy Polska – Rumunia z udziałem Igi Świątek oraz Simony Halep w ramach Billie Jean King Cup na pewno zaliczają się do tego typu wydarzeń – mówi prezydent Radosław Witkowski.

– Jakież 20 lat temu wyznaczaliśmy sobie misję promowania sportów walki, ludzi, którzy ciężko pracują na to, żeby nazywać się sportowcami. Chcemy również promować miejsca, które mają takie DNA wojowników. Używając tego sformułowania nawiązałem do myśli Szczecin, Warszawa czy Poznań. Powoli do tego miana aspiruje również Radom. To, co zobaczą radomianie, będzie wyjątkową sprawą. Nie chodzi mi tutaj o same występy sportowe, ale również o całą otoczkę wydarzenia, którą planujemy. Mam nadzieję, że nie będzie to incydentalny występ, ale początek stałej współpracy, czy to raz na rok, czy raz na dwa lata – twierdzi Maciej Kawulski, współwłaściciel federacji KSW.

W najbliższych tygodniach będziemy poznawali bohaterów marcowej gali.

Już wiadomo, że w oktagonie wystąpi trzech reprezentantów radomskiego świata MMA: Daniel Rutkowski, Albert Odzimek i Patryk Kaczmarczyk.

sportem, z zapasami, z boksem. To wszystko elementy składowe sportów walki – tłumaczy Albert Odzimek z RKT Radom.

– To jest podwójna motywacja – wal-



Fot. Piotr Nowakowski

– Bardzo serdecznie dziękujemy panu prezydentowi i miastu, że wreszcie możemy zrobić tutaj galę MMA z prawdziwego zdarzenia. To będzie wyjątkowa gala i wieczór pełen emocji; mogę śmiało o tym zapewnić. Warto będzie tutaj przyjść i dopingować nas, radomskich zawodników, jak również innych wojowników – zapowiada Daniel Rutkowski, zawodnik Cross Fight Radom.

– Bardzo dobrze nasze miasto jest znane ze swojej historii związanej ze

czyć u siebie w domu. Na pewno będziemy bardzo dobrze przygotowani. Teraz trzeba tylko modlić się o zdrowie, bo ono jest najważniejsze i robić swoje – mówi Patryk Kaczmarczyk, reprezentant RKT Radom.

Gala KSW 68 odbędzie się 19 marca. Wydarzenie będzie dostępne w systemie PPV, a w Polsce i kilku krajach europejskich – za pośrednictwem serwisu Viaplay.

ŁUKASZ KOŚCIELNIK